

Andrzej Małkiewicz

14 lipca

Na Cejlonie

Wojna przeciw Ukrainie ma szeroki oddźwięk w Azji. Była może nie przyczyną, ale „ostatnią kroplą”, która spowodowała załamanie ekonomiczne i kryzys polityczny Sri Lanki (Cejlonu). Mocno zaszkodziła temu państwu pandemia, która ograniczyła napływ turystów, będących głównym źródłem dochodów. Wcześniej dominowali wśród nich Rosjanie, teraz ich liczba znacząco spadła, dziś najliczniejsi stali się Polacy! Gdy Rosja zaatakowała Ukrainę, ceny paliw poszybowały w górę. Wywołało to z kolei wzrost cen żywności, napędzając inflację. Oficjalne dane rządowe wskazują, że inflacja sięgnęła 57 procent, ale możliwe, że jest wyższa. Brakuje gazu, co jest dużym problemem zwłaszcza w zurbanizowanych częściach wyspy. Ograniczono dystrybucję paliwa, kolejki do stacji benzynowych ciągną się kilometrami. Brakuje leków, pochodzących głównie z importu.

Kryzys pogłębiła blokada transportu ukraińskiego zboża przez Rosję. Na wyspie zaczęło brakować jedzenia, paliwa, a przerwy w dostawie elektryczności stały się standardem. 5 lipca Sri Lanka zawiesiła spłatę swoich zobowiązań zagranicznych, które wynoszą dziś 7 miliardów dolarów. 6 lipca premier Ranil Wickremesinghe przyznał, że „gospodarka się zawaliła”. Dramatyczna sytuacja gospodarcza wywołała falę protestów, które zaczęły się pod koniec marca 2022 r. i ostatecznie doprowadziły do obalenia rządu. 9 lipca grupy protestujących wdarły się do siedziby prezydenta Gotabayi Rajapaksa, który ratował się ucieczką – najpierw schronił się na Malediwach, a dziś rano odleciał stamtąd do Singapuru, obiecując, że po wylądowaniu złoży formalną dymisję. Warto wspomnieć, że jego brat Mahinda Rajapaksa był poprzednim prezydentem, a Gotabayi był w tym czasie premierem. A krewni i przyjaciele obu braci pełnili wiele kluczowych funkcji publicznych. Pod ich rządami państwo staczało się w kryzys, który wojna Putina tylko przypieczętowała.

W kraju brakuje jednak silnej opozycji, która mogłaby wyłonić nowego przywódcę. Mieszkańcy wierzą, że z pomocą Sri Lance przyjdą Indie. Na razie trwają negocjacje dotyczące wyłonienia nowego rządu (*Sri Lankan parties agree to form all-party interim government after President Rajapaksa's resignation*, timesofindia.indiatimes.com/world/south-asia/sri-lankan-parties-agree-to-form-all-party-interim-government-after-president-rajpaksas-resignation/articleshow/92787238.cms – dostęp 14 lipca 2022 r.).

„Widzimy wpływ tej rosyjskiej agresji rozlewający się wszędzie. Mogło to przyczynić się do sytuacji na Sri Lance; jesteśmy zaniepokojeni konsekwencjami dla całego świata” – ocenił 10 lipca, przemawiając w Bangkoku, sekretarz stanu USA Antony Blinken (*Antony Blinken sees Russia food blockage as factor in Sri Lanka*, <https://timesofindia.indiatimes.com/world/us/antony-blinken-sees-russia-food-blockage-as-factor-in-sri-lanka/articleshow/92783459.cms> – dostęp 14 lipca 2022 r.).

Te wydarzenia, dramatyczne dla Lankijczyków, są jednak tylko drobnym odpryskiem ogólnoswiatowych, nieoczekiwanych skutków polityki Putina. Obok Sri Lanki największy wzrost cen dotknął Armenię, Etiopię, Nigerię, Jemen oraz Sudan –

niektóre z tych krajów są wciąż jeszcze sojusznikami Rosji. Jeszcze ważniejsze sprawy dzieją się na Bliskim Wschodzie. Być może zrodzi się tam nowy sojusz!

Mówił o tym wczoraj prezydent Biden, dziś mają się odbyć ważne rozmowy w tej sprawie. O tym napiszę w kolejnych uwagach.